

Sygn. akt III AUa 870/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2015 r. w Szczecinie

sprawy R. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 września 2014 r. sygn. akt IV U 452/14

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka-Szkibiel

Sygn. akt III AUa 870/14

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 28.01.2014r. ubezpieczony R. M., złożonym

w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w K. wniósł o przeliczenie emerytury, poprzez uwzględnienie składek zewidencjonowanych na koncie za styczeń i luty 2010r.

Decyzją z dnia 03.02.2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przeliczył ubezpieczonemu emeryturę - z urzędu w związku z korektą wysokości składek i wysokości kapitału początkowego - oraz na wniosek ubezpieczonego z dnia 28.01.2014 r., ustalając emeryturę przed waloryzacją na **kwotę 1515,50 zł**, a po waloryzacji od 01.03.2013r. na kwotę 1773,90 zł, a od 1.04.2014 r. 1.776,31 zł.

W odwołaniu od decyzji organu rentowego ubezpieczony podniósł, że błędnie wyliczono wysokość jego świadczenia przed waloryzacją, gdyż przyjęto kwotę 1515,50 zł, podczas, gdy z informacji ZUS z dnia 28.08.2011r. o stanie konta ubezpieczonego w ZUS, wynika, że emerytura z I filaru winna wynosić na dzień 31.12.2010r. kwotę 1800,35 zł. Mając na uwadze powyższą argumentację, ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie mu w miejsce kwoty 1515,20 zł, kwoty wyższej, tj. wynoszącej 1800,35 zł.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podniósł, że uwzględnił przy przeliczeniu emerytury składek za styczeń i luty 2010r., a także składkę za styczeń 2003r. uregulowaną po terminie, tj. w lipcu 2013r. Wyliczenie, na jakie powołał się ubezpieczony, było jedynie hipotetyczne według stanu na dzień 31.12.2010r. dla mężczyzny, który przechodzi na emeryturę w powszechnym wieku emerytalnym 65 lat. Ubezpieczony natomiast przeszedł na wcześniejszą emeryturę, w wieku 60lat, co spowodowało w związku z nowo wyliczonym średnim dalszym trwaniem życia, obliczenie niższej wysokości świadczenia emerytalnego.

Stanowiska stron w toku postępowania nie uległy zmianie.

Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 29.09.2014 roku oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że R. M. urodził się (...), pracę zawodową rozpoczął w 1970 roku i z przerwami pracował do 30 czerwca 2006 roku. Wykonywał różne czynności, w tym przez wiele lat pracował w warunkach szczególnych jako betoniarz - zbrojarz. Ubezpieczony wielokrotnie składał wnioski o emeryturę powołując się na pracę w warunkach szczególnych. Ostatecznie Sąd Okręgowy w Koszalinie na mocy wyroku z dnia 16 listopada 2010 roku ustalił jego prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Wykonując wyrok Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wyliczył wysokość świadczenia przyjmując okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym rozmiarze 335 miesięcy, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyliczył z 20 lat z całego okresu podlegania ubezpieczeniu na 54,49%. Po ustaleniu prawa do emerytury ubezpieczony wielokrotnie występował o przeliczenie wysokości świadczenia kwestionując przyjętą podstawę wymiaru składek bądź też rozmiar okresów składkowych i nieskładkowych.

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie Sądu wysokość aktualnej emerytury pozostaje w zgodzie z dokumentami obrazującymi wysokość podstawy składek w poszczególnych latach oraz faktycznym okresem składkowym i nieskładkowym przyjętym do wyliczenia, zwłaszcza, że było to niesporne w sprawie. Organ rentowy uwzględnił żądanie skarżącego w decyzji z dnia 1 kwietnia 2014 roku. Dokonano rozliczenia konta ubezpieczonego i dostrzeżono nieprawidłowość polegającą na zaniżeniu składki o 0,13 zł i z tego tytułu świadczenie zostało wyrównane od daty ustalenia prawa to jest od 5 lutego 2010 roku.

Powołana przez ubezpieczonego informacja z dnia 28 sierpnia 2011 r., dotyczy emerytury hipotetycznej, a zatem jest domniemaniem co do wysokości świadczenia, o ile zostaną spełnione pozostałe warunki niezbędne dla ustalenia uprawnienia. Wyliczenie faktyczne tym się różni od hipotetycznego, że oparte jest na rzeczywistych (a nie domniemanych) danych. R. M. dowolnie zinterpretował treść przedmiotowej informacji wskazując, że kwota 1800,35 zł dotyczy emerytury, która zostałaby mu wypłacona w wieku 60 lat, podczas, gdy z przywołanego pisma nic takiego nie wynika (przy określeniu wieku znajdują się jedynie dwie gwiazdki, a nie konkretna liczba). Należy raczej przyjąć, że wskazana kwota dotyczy momentu, w którym ubezpieczony osiągnie wiek 65 lat, który w dacie doręczenia mu informacji był powszechnym wiekiem emerytalnym dla mężczyzny.

Ustosunkowując się do żądania R. M. dotyczącego zobowiązania organu rentowego przez Sąd do przedstawienia na piśmie wyjaśnienia, w jaki sposób organ rentowy wyliczył wysokość hipotetycznej emerytury, to wskazać należy, że tego rodzaju żądanie pozostaje poza meritem sprawy. Sąd nie ma obowiązku pośredniczenia pomiędzy Zakładem Ubezpieczeń Społecznych a ubezpieczonymi. Jeśli skarżący ma jakieś wnioski do ZUS, to powinien je złożyć bezpośrednio do ubezpieczyciela. Zadaniem postępowania sądowego jest wyjaśnienie okoliczności spornych związanych z zaskarżoną decyzją. W niniejszej sprawie stan faktyczny nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd Okręgowy tak argumentując na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu w apelacji, iż zaniechanie przeprowadzenia postępowania dowodowego w celu ustalenia powstałej różnicy w wysokości ponownie ustalonej wysokości emerytury, a wysokości uprzednio, hipotetycznie wyliczonej, która na dzień 31.12.2010r. powinna była wynosić 1.800,50zł. Ubezpieczony podał, że ma prawo poznać sposób i konkretne dane stanowiące podstawę wyliczenia wysokości emerytury na kwotę 1.800,50zł (na dzień 31.12.2010r.).

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o:

1. zmianę wyroku poprzez uwzględnienie odwołania,
2. ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Organ rentowy nie ustosunkował się do treści apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. Sąd Okręgowy dokonał trafnych ustaleń faktycznych, w granicach swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., i wyprowadził z nich należyte uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia przez Sąd Odwoławczy. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę prawną, zaprezentowane w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji, w konsekwencji czego nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997r., sygn. II UKN 61/97, opubl. w OSNP z 1998r., Nr 3, poz. 104, Lex nr 31200, orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. w OSNPiUS z 1999r., Nr 24, poz. 776, z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, opubl. w OSNP z 2011., Nr 9-10, poz. 124, OSP z 2011r., Nr 12., poz. 131, Lex nr 794857, z dnia 22 lutego 2010r., sygn. I UK 233/09, Lex nr 585720). Prawidłowo zostało przyjęte za niesporne uwzględnienie, żądania ubezpieczonego zawartego we wniosku inicjującym postępowanie przez organem rentowym. Wnioskiem z dnia 28.01.2014r. ubezpieczony wniósł bowiem o przeliczenie jego emerytury poprzez uwzględnienie składek zewidencjonowanych na koncie za styczeń i luty 2010r. Ubezpieczony tak tylko sformułował swój wniosek i na tym też poprzestał w toku postępowania przed organem rentowym. Organ rentowy spełnił żądanie ubezpieczonego, przeliczając wysokość składek oraz kapitału początkowego, w dalszej kolejności ustalając na nowo wysokość świadczenia emerytalnego przyjmując kwotę 1515,50 zł, w miejsce uprzednio ustalonej w pierwszej decyzji z dnia 13.01.2011r. przyznającej prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym od dnia (...) w kwocie 1585,38 zł – k. 97 a.e., t. I). Ubezpieczony w toku postępowania pierwszo instancyjnego nie kwestionował prawidłowości tego wyliczenia i okoliczność tę należało uznać za niesporną.

Ubezpieczony zgłosił natomiast żądanie nie objęte wnioskiem z dnia 28.01.2014r., sprowadzające się do wytłumaczenia mu dlaczego obecnie przeliczone świadczenie emerytalne nadal jest niższe od przyjętego w wariantcie hipotetycznym w informacji z ZUS z dnia 28.08.2011r. (fragment informacji ZUS przedłożony przez ubezpieczonego wraz z odwołaniem, na k. 3). Należy zatem podkreślić, że tego rodzaju żądanie nie było przedmiotem wniosku ubezpieczonego, a tym samym nie mogło też być objęte treścią decyzji z dnia 03.02.2014r., w konsekwencji czego nie jest też przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, iż w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu. Rozstrzygnięcie sądu odnosi się bowiem do zaskarżonej decyzji, co oznacza, że przedmiot osądu może stanowić tylko stan rzeczy rozpoznany przez organ rentowy w wydanej

decyzji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., III UZ 1/07, OSNP 2008/7-7/117 i z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. II UK 360/10, LEX nr 901610). W postępowaniu apelacyjnym (sądowym postępowaniu drugo instancyjnym) przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 r., sygn. I UK 357/10, LEX nr 863946), Również bowiem w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy dokonuje kontroli w granicach treści i przedmiotu decyzji. Jeżeli zatem ubezpieczony ujawnia żądania nie będące przedmiotem ani jego wniosku do organu rentowego, ani decyzji, to nie mogą być one rozpoznane w toku postępowania sądowego. Innymi słowy, ubezpieczony musi najpierw zgłosić określone żądania do organu rentowego, który po jego rozpoznaniu wyda decyzję, a Sąd ubezpieczeń społecznych zbada legalność owej decyzji (prawidłowość rozstrzygnięcia). Sąd w tym układzie nie zastępuje organu rentowego, nie wydaje decyzji za organ rentowy, a jedynie bada czy decyzja wydana przez organ jest prawidłowa. Badanie to zakreślone jest treścią wniosku ubezpieczonego (zgłoszonego roszczenia przed ZUS) oraz treścią następnie wydanej decyzji i nie ma możliwości, aby niejako przy okazji sprawy sądowej, z odwołania od jakiejś decyzji, zgłaszać sądowi nowe roszczenia, które nie były jeszcze przedmiotem rozpoznania przez organ rentowy.

Sąd Odwoławczy, odnosząc się treści apelacji ubezpieczonego, wskazuje, że ubezpieczony nabył uprawnienie do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym 60 lat. Decyzją z dnia 13.01.2011r. ustalono bowiem dla ubezpieczonego emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym 60 lat z powodu wykonywania przez niego pracy w szczególnych warunkach. Ubezpieczony uzyskał emeryturę od dnia (...) i nie ma zatem mowy o emeryturze w powszechnym wieku emerytalnym, który dla mężczyzny został przewidziany po osiągnięciu przez niego 65 roku życia. Hipotetycznie wyliczona emerytura, zawarta w informacji ZUS o stanie konta według stanu na dzień 31.12.2010r., dotyczyła natomiast wysokości prognozowanej emerytury, przewidzianej dla powszechnego wieku emerytalnego, tj. 65 lat. Skoro natomiast ubezpieczony nabył prawo do emerytury o 5 lat wcześniej, toteż musiał ulec zmianie jeden z istotnych czynników, mających wpływ na wysokość pobieranego (wyplacanego) świadczenia, jakim jest ustawowo przyjmowany dalszy okres trwania życia emeryta. Okres trwania życia dla osoby w wieku 60 lat jest dłuższy niż dla osoby w wieku emerytalnym 65 lat, a to zaś oznacza, że pozostająca po podziału sama kwota zwaloryzowanych składek emerytalnych (i kapitału początkowego) musiała być rozliczona na dłuższy okres dalszego trwania życia, w konsekwencji czego miesięczna część tej sumy (emerytura) jest niższa.

Reasumując, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń, w oparciu o posiadany materiał i wyprowadził z niego należycie uzasadnione wnioski, które stały się podstawą do wydania orzeczenia bez potrzeby ich uzupełniania bądź korygowania. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji wyjaśnił w toku procesu wszystkie istotne w sprawie okoliczności, w granicach zaskarżonej decyzji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy nie naruszył norm prawa materialnego, czy w ramach podniesionego zarzutów zasad postępowania, które uzasadniałyby uwzględnienie wniosków apelacji.

Wskazując na argumenty wyżej podane Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSO del. Beata Górka SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka-Szkiłbiel